



Sygn. akt I PK 142/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 kwietnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. M.

przeciwko Izbie Celnej w O.

o nadanie stopnia służbowego komisarza celnego w korpusie oficerów młodszych służby celnej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 kwietnia 2012 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O.

z dnia 25 marca 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powód M. M. wystąpił z pozwem przeciwko Izbie Celnej w O., domagając się zobowiązania pozwanej do zmiany aktu mianowania z dnia 23 listopada 2009 r. i nadania mu stopnia służbowego komisarza celnego w korpusie oficerów młodszych Służby Celnej, a także zasądzenia od pozwanej kwoty 200,50 zł tytułem braku dodatku do uposażenia zasadniczego za stopień służbowy komisarza celnego za okres od 30 listopada 2009 r. do dnia wydania orzeczenia.

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. wyrokiem z dnia 17 grudnia 2010 r. zobowiązał stronę pozwaną do dokonania zmiany aktu mianowania z dnia 23 listopada 2009 r. w ten sposób, że z dniem 30 listopada 2009 r. nada powodowi stopień komisarza celnego w korpusie oficerów młodszych Służby Celnej (pkt I), umarzając postępowanie w pozostałym zakresie.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że aktem mianowania z 23 listopada 2009 r. mianowano powoda na stopień aspiranta celnego w korpusie aspirantów Służby Celnej. W dniu 4 lutego 2010 r. powód złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w O. Skarga została odrzucona, ponieważ sąd administracyjny uznał się niewłaściwym do rozpoznania sprawy, wskazując w uzasadnieniu postanowienia na właściwość sądu powszechnego. Po ustaleniu powyższego Sąd Rejonowy rozpoznał sprawę merytorycznie, kierując się treścią art. 223 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o Służbie Celnej (Dz.U. Nr 168, poz. 1323 ze zm.).

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O., po rozpoznaniu apelacji strony pozwanej, wyrokiem z dnia 25 marca 2011 r. uchylił zaskarżony wyrok w pkt I i przekazał sprawę w tym zakresie do rozpoznania Dyrektorowi Izby Celnej w O.

Sąd odwoławczy wskazał, że w sprawie dotyczącej mianowania funkcjonariusza celnego na stopień służbowy na podstawie art. 223 ustawy o Służbie Celnej droga sądowa jest niedopuszczalna (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2010 r., II PZP 5/10). Możliwość odrzucenia pozwu z tej przyczyny na podstawie art. 199 § 1 k.p.c. doznaje jednak ograniczenia w postaci art. 199¹ k.p.c. i art. 200 k.p.c. „poprzez nałożenie na sąd obowiązku przekazania sprawy w

sytuacji uznania się niewłaściwym”. Zgodnie bowiem z art. 199¹ k.p.c., sąd nie może odrzucić pozwu z tego powodu, że do rozpoznania sprawy właściwy jest organ administracji publicznej lub sąd administracyjny, jeżeli ten organ lub sąd uznały się w tej sprawie za niewłaściwe. Sąd drugiej instancji podniósł, że „niewątpliwie w realiach rozpoznawanej sprawy organ administracji publicznej jakim jest Dyrektor Izby Celnej w O., poprzez skonstruowanie pisma z dnia 28 grudnia 2009 r., uznał się w istocie za niewłaściwy do rozpoznania roszczenia powoda, a następnie i Sąd Administracyjny uznał, że nie jest właściwy do rozpoznania skargi powoda. Tymczasem wskazana wyżej reguła została ponownie podniesiona przez ustawodawcę w przepisach szczególnych dotyczących postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (...) w postaci treści art. 464 § 1 k.p.c., zgodnie z którym odrzucenie pozwu nie może nastąpić z powodu niedopuszczalności drogi sądowej, gdy do rozpoznania sprawy właściwy jest inny organ. W tym wypadku sąd przekaze mu sprawę.” Chodzi przy tym o inny organ w znaczeniu organu administracji publicznej, a nie o sąd administracyjny. Zdaniem Sądu Okręgowego, „w sytuacji, w której Sąd nie może odrzucić pozwu z tego powodu, że droga sądowa jest niedopuszczalna, a do rozpoznania sprawy właściwy jest inny organ (art. 199¹ i art. 464 § 1 k.p.c.), a organem tym nie może być Sąd Administracyjny (...), Sąd Rejonowy winien był przekazać sprawę do rozpoznania Dyrektorowi Izby Celnej w O.”.

W skardze kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego powód zarzucił naruszenie art. 464 § 1 zdanie czwarte k.p.c. przez jego niezastosowanie i przekazanie sprawy organowi administracji – Dyrektorowi Izby Celnej w O. do rozpoznania, pomimo że organ ten uprzednio uznał się za niewłaściwy, podobnie jak i Wojewódzki Sąd Administracyjny w O., a w konsekwencji nierozpoznanie sprawy. Opierając skargę na takiej podstawie, powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona.

Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 stycznia 2007 r., IV CSK 312/06 (LEX nr 277299), sens przepisu art. 199¹ k.p.c., zgodnie z którym sąd nie może odrzucić pozwu z tego powodu, że do rozpoznania sprawy właściwy jest organ administracji publicznej lub sąd administracyjny, jeżeli ten organ lub sąd administracyjny uznały się w danej sprawie za niewłaściwe, należy rozumieć jako zwrócenie sądowi powszechnemu uwagi, że nie wolno odmówić udzielenia ochrony prawnej na drodze postępowania uregulowanego przez Kodeks postępowania cywilnego w takich przypadkach, gdy co prawda istnieje przepis ustawy, przekazujący daną kategorię spraw do postępowania administracyjnego lub sądowno-administracyjnego, jednakże w konkretnym przypadku nastąpiła (w sposób ostateczny) odmowa rozpoznania sprawy, czy to przez organ administracji publicznej, czy też przez sąd administracyjny. Przepis art. 199¹ k.p.c. jest więc swego rodzaju „klapą bezpieczeństwa”; celem jego ustanowienia było zapobieganie sytuacjom patowym, tzn. występowaniu negatywnych sporów kompetencyjnych pomiędzy drogą postępowania administracyjnego (ewentualnie sądowno-administracyjnego) z jednej strony, a drogą sądową w sprawach cywilnych z drugiej strony. Sprawy, w których sądy powszechne mają orzekać z uwagi na odmowę udzielenia ochrony prawnej przez inne organy, zyskują przez to charakter prawny zbliżony do spraw cywilnych w rozumieniu formalnym, a więc takich, które zostały przekazane sądom powszechnym na podstawie wyraźnego przepisu ustawy, mimo że nie mają one w istocie charakteru „spraw cywilnych”, zaś opierają się na normach prawa publicznego. W niczym nie uchyla to jednak obowiązku sądu rzeczywistego zbadania podstaw faktycznych i prawnych powództwa. Sens art. 199¹ k.p.c., jak to już zostało wyjaśnione wyżej, polega zatem na przeciwdziałaniu automatycznemu odrzucaniu pozwów tylko dlatego, że dana sprawa nie jest „sprawą cywilną” w rozumieniu art. 1 k.p.c. i nie została powierzona do rozpoznania przez sąd powszechny. Jest to wniosek spójny z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 i art. 177 Konstytucji RP. Skoro bowiem w konkretnym przypadku organy pozasądowe skutecznie uchyliły się od jej rozstrzygnięcia, choć miały taki obowiązek, strona pozostawałaby zupełnie pozbawiona ochrony prawnej, co jest w demokratycznym państwie prawnym niedopuszczalne. Podobne znaczenie ma art. 464 § 1 k.p.c., jeśli zważyć, że przewidziane w jego zdaniu pierwszym i drugim orzeczenie o

przekazaniu sprawy organowi właściwemu jest równoważne odrzuceniu pozwu z powodu niedopuszczalności drogi sądowej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r., I PZ 58/01, OSNP 2003 nr 19, poz. 466, czy uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2005 r., II PZP 4/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 367), a zdanie czwarte przepisu zakazuje przekazywania sprawy właściwemu organowi, jeżeli ten uprzednio uznał się za niewłaściwy, nakładając na sąd powszechny obowiązek rozpoznania takiej sprawy.

Wcześniej można oczywiście wymagać, aby strona wyczerpała zwykłe możliwości wzruszenia aktu administracyjnego lub orzeczenia sądowno-administracyjnego, którym odmówiono jej ochrony. Wymaganie to powinno jednak mieścić się w pewnych rozsądnych granicach. Strona dochodząca ochrony swych praw nie powinna bowiem poszukiwać jej na drodze pozasądowej w każdy możliwy sposób; jeżeli stanowisko organów administracji publicznej w danej sprawie pozwala stronie w sposób rozsądny przyjąć, że droga postępowania administracyjnego lub sądowo-administracyjnego jest przed nią zamknięta, to pozew nie powinien zostać odrzucony nawet przy braku wyczerpania wszystkich istniejących środków prawnych.

W niniejszej sprawie, niezależnie od tego jak potraktować pismo Dyrektora Izby Celnej z dnia 28 grudnia 2009 r., informujące jedynie o tym, że powód został powołany na stopień aspiranta celnego w korpusie aspirantów zgodnie z wymienionymi tam przepisami ustawy o Służbie Celnej, nie ma żadnych wątpliwości, że droga administracyjna została przed powodem zamknięta. Wynika to wprost z postanowienia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w O. z dnia 30 kwietnia 2010 r., odrzucającego z powodu braku właściwości skargę powoda, w uzasadnieniu którego wyraźnie stwierdzono, że sprawy o mianowanie na stanowisko służbowe nie podlegają kognicji sądu administracyjnego, a stosownie do art. 189 ustawy o Służbie Celnej spory w tym przedmiocie rozpatruje sąd właściwy w sprawach pracy. W takiej sytuacji nie istnieją żadne podstawy do uznania, że i sąd powszechny może uchylić się od rozpoznania tej sprawy, odrzucając w istocie pozew, bo taki charakter ma zaskarżone orzeczenie.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 108 § 2 k.p.c.).

/tp/